

Dr Roger Green, Chrześcijaństwo amerykańskie, sesja 2, 1, Neo-ortodoksja i kryzys społeczny

© 2024 Roger Green i Ted Hildebrandt

To jest dr Roger Green i jego wykład na temat amerykańskiego chrześcijaństwa. To sesja 21 na temat neoortodoksji i kryzysu społecznego.

Jesteśmy na wykładzie numer 16, Neoortodoksyjność i kryzys społeczny.

Pierwszą rzeczą, którą robimy, jest przedstawienie tła neoortodoksji. I tylko po to, aby przypomnieć, po prostu przypomnieć o tym, co powiedzieliśmy w tle, że chrześcijanie pojawili się w latach 30., 40., 50. i 60. Odkryli, że Ameryka jest bardzo podzielona między fundamentalizm po prawej stronie i liberalizm po lewej stronie, który w pewnym sensie zbankrutował.

I tak, czuli, że Amerykanie potrzebują bardzo zdrowego protestantyzmu. I tak powstał ruch zwany neoortodoksją. Pamiętajcie, powiedzieliśmy neoortodoksja. Powodem, dla którego nazywa się neoortodoksją, jest to, że była to ortodoksja skupiona na Piśmie Świętym i interpretowana w dużej mierze przez reformatorów, a szczególnie przez Kalwina, nie wyłącznie, ale szczególnie przez Kalwina.

Więc to jest nowa ortodoksja. To rodzaj reformacji ortodoksji biblijnej, która narodziła się w XX wieku. Ale ci ludzie i to był bardzo, bardzo silny ruch intelektualny, który również podkreśliliśmy.

Ale ci ludzie intelektualnie mogli pozwolić naukowemu światu robić swoje. Nie było walki między nauką a religią. Mogli pozwolić na krytykę biblijną do pewnego stopnia.

Wiedzieli, że istnieją granice krytyki biblijnej, ale krytyka biblijna niekoniecznie oznaczała upadek Biblii. Więc mogli na to pozwolić. Mogli pozwolić na życie miejskie i na wzrost i rozwój życia miejskiego.

Nie postrzegali życia miejskiego jako wroga kościoła ani nic takiego. Więc mogli to dopuścić. Mogli również dopuścić krytykę struktur ekonomicznych i społecznych w Ameryce.

To, że krytykujesz struktury ekonomiczne lub społeczne, nie oznacza, że nie jesteś biblijnym chrześcijaninem. Więc mogli na to pozwolić i pozwolili. Więc myślę, że to jest mniej więcej to, do czego doszliśmy, jeśli się nie mylę.

Więc nadal jesteśmy na tle neoortodoksyjnym. Więc oto gdzie jesteśmy. To, w co zaangażowało się wielu neoortodoksyjnych ludzi, to realia polityczne.

Byli bardzo przenikliwi w rozumieniu teologii biblijnej i powiązaniu teologii biblijnej z politycznymi realiami świata, w którym się znaleźli. Dlatego pozwolili, aby biblijne zrozumienie pomogło w zrozumieniu politycznego świata, w którym żyjemy. Oto niektóre z politycznych realiów, z którymi się zmierzli.

Być może inni ludzie nie chcieli stawić czoła tym politycznym realiom. Oto niektóre z nich, z którymi się zmierzli, neoortodoksja. Po pierwsze, neoortodoksja bardzo mocno podkreślała grzeszność tego świata.

Jeśli myślimy, że XX wiek był wiekiem chrześcijańskim, to nie traktujemy grzechu zbyt poważnie. Ponieważ I wojna światowa, Holocaust, II wojna światowa itd. Tak więc rzeczywistość grzeszności, zła świata, w którym żyjemy i grzeszności istot ludzkich jest zbyt jaskrawa.

Jedną z osób, o których będziemy mówić, jest Reinhold Niebuhr. Na razie nie musisz się martwić o nazwisko. Jest na środkowym zdjęciu.

Reinhold Niebuhr powiedział: Grzech pierworodny jest najbardziej empiryczną ze wszystkich doktryn. Grzech pierworodny jest najbardziej empiryczną ze wszystkich doktryn. Teraz, jeśli mówimy, że coś jest empiryczne, co mamy na myśli? Co mamy na myśli, jeśli coś jest empiryczne? Najbardziej empiryczna ze wszystkich doktryn? Co to znaczy? Oznacza to, że coś jest empiryczne, jeśli możesz to zobaczyć swoimi oczami, jeśli możesz to poczuć.

Więc grzech pierworodny jest najbardziej empiryczną ze wszystkich doktryn. Nie musisz się spierać, czy istnieje coś takiego jak grzech na świecie. Wystarczy spojrzeć na I lub II wojnę światową. Spójrz na Holocaust.

Nie musisz argumentować za grzechem, jakby nie był rzeczywistością. Tak więc, będąc najbardziej empiryczną ze wszystkich doktryn, najbardziej widoczną i namacalną ze wszystkich doktryn jest grzech pierworodny. Tak więc to jest po pierwsze, poczucie grzeszności.

Porozmawiajmy o grzechu, powiedzieli ludzie Nowego Ortodoksyjnego Kościoła. Liberałowie nie chcieli rozmawiać o grzechu. Liberałowie po prostu widzieli tylko chrześcijański wiek, a wszystko będzie dobrze, a my połączymy ręce i będziemy śpiewać Kumbaya przez cały czas lub coś w tym stylu.

To wszystko, o czym chcieli mówić. Nie, Nowa Ortodoksja przychodzi i mówi o grzechu. Numer dwa to ograniczenia wszystkich narodów.

Wszystkie narody mają ograniczenia i z pewnością wszystkie narody mają ograniczenia w swojej cnocie. Narody czasami działają w sposób sprzeczny z ich własnym fizycznym istnieniem, nie mówiąc już o fizycznym istnieniu ich sąsiadów.

Tak więc wszystkie narody działają w sposób sprzeczny z nimi samymi i ich sąsiadami, i uznajmy to.

Teraz, w tym drugim punkcie, który stał się tutaj trochę ryzykowny, nowi teologowie prawosławni powiedzieli, że wszystkie narody mają ograniczoną cnotę. Wszystkie narody czasami chcą dominować nad innymi narodami, w tym nad Ameryką. Więc nowi teologowie prawosławni, którzy byli tutaj w Ameryce, zaatakowali Amerykę i mieli ograniczenia.

Teraz, w tym drugim punkcie, jeśli chodzi o nich, możesz się z tym nie zgadzać; możesz widzieć to inaczej, ale ja po prostu próbuję zrozumieć teologów Nowego Prawosławia. Jeśli chodzi o nich, jedynym razem, kiedy Bóg zajmował się dokładnie narodem, był Izrael. Więc, jeśli chodzi o nich, to był jedyny raz, kiedy zajmował się narodem ludzi.

Teraz nie żyjemy w świecie Izraela. Żyjemy w świecie kościoła, ciała Chrystusa, a kościół jest uniwersalny. Kościół nie jest powiązany z żadnym narodem. Kościół nie jest kontrolowany przez żaden naród, ani kościół nie kontroluje żadnego narodu.

Więc kościół jest ciałem Chrystusa na całym świecie. Więc uważajcie, mówili nowi teologowie prawosławni, uważajcie, żeby teraz nie łączyć Boga z żadnym pojedynczym narodem. Tak było z Izraelem, ale od tamtej pory już się nie zdarzyło.

Teraz kojarzysz Boga z jego ciałem, z ciałem Chrystusa tutaj na ziemi, przez duże C, kościołem, i to jest uniwersalne. To jest we wszystkich narodach. To jest transnarodowe.

Więc byli w tym bardzo dobrzy. Numer trzy, realia władzy politycznej. Kiedy widzisz władzę polityczną, nie robisz żadnej usługi, ignorując tę władzę polityczną.

Musisz stawić czoła tej władzy politycznej i zobaczyć, dokąd zmierza i czy spełnia swoje obietnice. Doskonałym przykładem tego jest to, że niektórzy z nas są na seminarium Bonhoeffera, więc doskonałym przykładem tego jest oczywiście Dietrich Bonhoeffer. Dietrich Bonhoeffer stanął twarzą w twarz z władzą polityczną, o której był przekonany, że nie jest już kontrolowana przez opatrność Boga.

Ta władza polityczna, nazizm, przekroczyła swoje granice. Nie była już prawowitą władzą polityczną. Teraz była nielegalną władzą polityczną.

Przekroczyło granice, które Bóg ustanawia, gdy ustanawia narody i gdy ustanawia władzę. Więc, ponieważ przekroczyło granice wtedy, rozmawialiśmy o tym na seminarium Bonhoeffera, ale ponieważ tak było, Dietrich Bonhoeffer wplątał się w spisek mający na celu zamordowanie Hitlera. To była trudna droga dla Bonhoeffera, ponieważ Bonhoeffer był pastorem.

Był trochę pacyfistą. Był chrześcijańskim teologiem. Więc, żeby ktoś taki wpłatał się w spisek mający na celu zamordowanie Hitlera, musiał czuć, że ta władza polityczna przekroczyła granice swojej władzy i musi zostać obalona dla zbawienia Niemiec, dla zbawienia zachodniej cywilizacji.

Więc neoortodoksyjni teologowie byli w rzeczywistości, trzeba było zająć się rzeczywistością władzy politycznej. Trzeba było zająć się problemami władzy politycznej. Więc byli przeciwko jakimkolwiek grupom chrześcijańskim, kościołom lub wyznaniom, które zakładały klapki na oczy, które nie chciały widzieć tego, co działo się w XX wieku, lub które nie chciały widzieć tego, co działo się z nazizmem.

Neoortodoksyjni ludzie byli temu przeciwni. To nie jest droga, którą należy podążać. A potem czwarta rzecz, i już o tym wspominaliśmy z tymi ludźmi, ale czwarta rzecz jest taka, że ta neoortodoksja stała się wielką tradycją intelektualną w amerykańskim protestantyzmie.

Więc neoortodoksyjni teologowie powiedzieli, że czcisz Boga, gdy czcisz Go umysłem. Czcisz Boga, gdy używasz umysłu, aby zrozumieć świat wokół siebie i służyć światu wokół siebie. Stało się to bardzo potężną tradycją intelektualną i ruchem intelektualnym w Ameryce i Europie.

Tak więc oddawanie czci Bogu umysłem i używanie umysłu do zadowalania Boga było bardzo ważne dla tych neoortodoksyjnych teologów. Teraz, w pewnym sensie, argumentują przeciwko amerykańskiemu fundamentalizmowi, ponieważ istniał pewien amerykański fundamentalizm, nie cały, ale istniał pewien amerykański fundamentalizm, który był dość antyintelektualny, a neoortodoksi uważali, że to nie jest biblijna droga, to nie jest chrześcijańska droga. Tak więc, to są niektóre z rzeczy, które w pewien sposób charakteryzują neoortodoksję i to, co ona przyniesie.

Oto więc tło neoortodoksji. Czy jest coś na temat tego tła, przede wszystkim? Coś na temat tego, skąd pochodzą ci ludzie, dlaczego robią to, co robią i jakie są rezultaty tego, co robią? Więcej na ten temat później. Coś na temat neoortodoksji, neoortodoksji jako ruchu? Widzieliśmy wiele ruchów w trakcie, a teraz widzimy, że kolejny pojawia się na scenie.

Dobrze, nie można mówić o neoortodoksyjnym, nie mówiąc o znaczeniu Karla Bartha. Więc to jest B w twoim zarysie na stronie 16, znaczenie Karla Bartha. Jeśli nie rozumiemy Bartha, nie rozumiemy tego, co neoortodoksyjni teologowie tutaj przedstawiają.

Okej, znaczenie Karla Bartha, nawiasem mówiąc, to Barth, a nie Barth. Okej, niech was Bóg błogosławi. Dziękuję bardzo. Więc jeśli macie coś, o co chcielibyście mnie

zapytać o Karla Bartha, powiedzcie, chciałbym zadać wam pytanie o Karla Bartha, ale nie o Bartha, jak często słyszę.

Więc to Barth, to jasne. A swoją drogą, to nie ma nic wspólnego z niczym, więc nie próbujcie w ogóle łączyć. Mieliśmy profesora tutaj w Gordon College, dr Williama Beelera, i był on ostatnim amerykańskim studentem, który uzyskał doktorat u Karla Bartha w Bazylei w Szwajcarii.

I tutaj uczył na początku w Barrington, przybył przed fuzją, przybył tutaj w 1981 roku. Ale miał ten powód do sławy w swoim życiu, ostatni Amerykanin; nie był ostatnim studentem, który uzyskał stopień doktora u Bartha, ale był ostatnim amerykańskim studentem, który uzyskał stopień doktora u Karla Bartha. Więc to było naprawdę godne uwagi osiągnięcie z jego strony, bez wątplenia.

No więc, okej, więc Karl Barth. Przyjrzymy się trochę jego życiu, nie za dużo, tylko kilka wskaźników jego życia, a potem, co ważniejsze, przyjrzymy się jego teologii. A jego teologia będzie miała zastosowanie tutaj w amerykańskiej neoortodoksji.

No więc, okej, oto kilka faktów z jego życia. Pierwszą rzeczą, którą chcemy zauważyć, jest to, że urodził się w Szwajcarii, więc jest obywatelem Szwajcarii. To bardzo ważny fakt, ponieważ uratuje mu życie później z powodów, które zobaczymy za kilka minut.

Ale urodził się w Szwajcarii. Tak więc Karl Barth został wychowany w liberalnej tradycji protestanckiej. Poszedł na uniwersytet, a na uniwersytecie protestancki liberalizm w pewnym sensie przejął niemieckie uniwersytety.

Więc został wychowany w tej tradycji. Wierzył w te rzeczy. Schleiermacher był dla niego bardzo ważny pod względem jego własnych studiów i tak dalej.

Więc to jest tradycja, w której został wychowany. Teraz został pastorem po ukończeniu uniwersytetu. Został pastorem w Szwajcarii i był pastorem podczas I wojny światowej. Więc obserwował I wojnę światową i widział I wojnę światową. Jako pastor nie mógł dopasować protestanckiego liberalizmu, w którym został wychowany, do realiów I wojny światowej.

Nie potrafił w ogóle dopasować tych dwóch rzeczy w swoim życiu. Odkrył to, co nazywamy klasycznym protestanckim liberalizmem, i odkrył, że to było bankrutem. To nie było biblijne.

Nie miało to szans przetrwać w XX wieku. Gdzie więc pójdzie, gdy dokona tego wielkiego odkrycia jako pastor podczas I wojny światowej? Dokąd pójdzie? Do czego się zwróci, w pewnym sensie, aby spróbować przeciwstawić się liberalnej teologii, z którą dorastał? To jest jakby kolejny krok w jego życiu. Zwraca się do Biblii.

Sięga do Biblii i znajduje w niej to, co nazywa dziwnym nowym światem. Był to świat, którego nie znał, z jego klasycznym liberalnym protestanckim rodzajem wykształcenia i z naciskiem na krytykę biblijną, która w zasadzie odsuwała Biblię na bok. Karl Barth sięga do Biblii i widzi ten dziwny nowy świat. Widzi, że Biblia mówi o inności Boga i grzeszności ludzkości.

I te dwie doktryny stają się, zobaczymy to, gdy dojdziemy do jego teologii, ale inność, transcendencja Boga, grzeszność ludzkości. Biblia nie mówi, nie sugeruje pewnego rodzaju jedności Boga z ludzkością, co było jedną z doktryn klasycznego protestanckiego liberalizmu. Bóg jest zjednoczony z ludzkością.

Jezus staje się dobrym przykładem tej jedności z Bogiem i tak dalej. Nie, to nie jest to, co mówi Biblia. To jest to, co ludzie otrzymali z Biblii, być może, ale to nie jest to, co mówi Biblia.

Biblia mówi o Bogu jako o świętym innym, a o nas jako o grzesznikach potrzebujących odkupienia. Więc teraz znajduje ten dziwny nowy świat Biblii. Teraz pytanie brzmi, jak zamierza interpretować Biblię? Będzie interpretował Biblię, oczywiście, przez swoich ludzi, o których słyszał w protestanckim liberalizmie, ale może słyszał o nich, ale może zostali zepchnięci na margines, ale będzie interpretował Biblię przez ludzi takich jak Luter i Kalwin.

Więc to będzie Luter, a zwłaszcza Kalwin, do którego pójdzie, aby pomóc mu zrozumieć to wielkie biblijne przesłanie, ten dziwny nowy świat Biblii. Pójdzie do reformatorów. Teraz poszedł również do Kierkegaarda.

To jest więc XIX-wieczny duński Kierkegaard, chrześcijański egzystencjalizm. Dużo pomocy znalazł również czytając i studiując Kierkegaarda. Odkrywa więc, że jest przede wszystkim pod wpływem źródeł Reformacji.

Okej, oto jeszcze kilka rzeczy o Karlu Barth. W 1918 roku napisał komentarz. Kiedy odkrył ten dziwny nowy świat Biblii, jedną z ksiąg, która naprawdę go porwała, zaparła mu dech w piersiach, jest Księga Rzymian.

A w 1918 roku postanowił napisać komentarz do Księgi Rzymian. Został on opublikowany po raz pierwszy w 18 roku, a następnie ponownie wydany w 1921 roku. Ale napisał komentarz do Księgi Rzymian.

Pozwólcie mi powiedzieć coś o tym komentarzu. Powodem tego komentarza było podzielenie się z innymi niemieckimi pastorami tym, co wiedział o Rzymianach. I, wiecie, komentarz miał być punktem dyskusji z innymi, innymi, innymi szwajcarskimi pastorami.

Czy powiedziałem, że niemieccy pastorzy? Z innymi szwajcarskimi pastorami. To wszystko, co miało być. Ku jego zdumieniu odkrył, że inni ludzie zaczęli to rozumieć i w końcu przetłumaczono to na angielski.

I odkrył, ku swemu zdumieniu, że jego komentarz do Księgi Rzymian stał się przebojem. Stał się sprawiedliwy, stał się niewiarygodny. Ludzie czytali go i studiowali, pisali do niego, przychodzili go odwiedzić, gdzie nauczał, i tak dalej.

Stało się to niesamowitym przebojem. Więc wiedział, że odkrył coś. Miał coś tutaj, próbując dostać się do Księgi Rzymian.

I dlaczego? Dlaczego był to przebój? Ponieważ protestancki liberalizm w zasadzie zignorował Biblię, w tym Księgę Rzymian. Był to przebój, ponieważ był to nowy sposób podejścia do Biblii, nowy sposób widzenia przesłania Boga na XX wiek, wybuchowy, wybuchowa książka. Więc Barth wkracza na scenę.

Tak naprawdę nie miał zamiaru pojawić się na scenie, ale pojawił się na scenie naprawdę w niezwykły sposób. Wtedy wydarzyło się to, że Barth zaczął uczyć na wielkich uniwersytetach i wyjechał do Niemiec. Teraz jest obywatelem Szwajcarii, ale wyjechał do Niemiec, aby rozpocząć karierę nauczycielską i uczy na kilku różnych niemieckich uniwersytetach.

I będąc tam, postanawia, że zacznie pisać dogmatykę. Decyduje, że napisze systematyczną teologię. Teraz decyduje, że pierwotnie to, co nazywał dogmatyką, nazywał dogmatyką chrześcijańską.

To właśnie uważał za dobry tytuł dla swojej książki, Christian Dogmatics. Potem powiedział, nie, to nie jest chrześcijańska dogmatyka. To dogmatyzm dla kościoła.

Więc zmienił tytuł z dogmatyki chrześcijańskiej na dogmaty kościelne. Miał niewiele ponad 30 lat, a teraz zaczyna karierę nauczycielską i posługę nauczycielską; mając niewiele ponad 30 lat, zaczął pisać dogmatyki kościelne. Kiedy zmarł w 1968 roku, nadal pisał dogmatyki kościelne.

Tak więc dogmatykę kościelną stanowi dogmatykę wielotomową. Aby dać ci małą wskazówkę, doktryna pojednania składa się z dwóch tomów i ma, powiedzmy, około 1600, 1700 stron na temat tylko jednej doktryny. Tak więc, potrzeba trochę czasu, aby przebrnąć przez pisma Karla Bartha.

Nie ma wątpliwości. Chwila to jak całe życie, żeby przebrnąć przez pisma Karla Bartha. Musiałem wziąć udział w kursie pojednania na studiach doktoranckich i studiowaliśmy dwa tomy Bartha, te 1800 stron lub coś koło tego, tylko na temat tej jednej doktryny pojednania.

Więc, czytanie i studiowanie Karla Bartha zajmuje trochę czasu, ale to wspinała rzecz. Więc, dogmatyka kościelna. Więc, okej.

Więc pisze. Teraz Hitler doszedł do władzy. Jest w Niemczech.

Hitler dochodzi do władzy. Kiedy Hitler doszedł do władzy, on, wraz z innymi i jego najbystrzejszym uczniem, był człowiekiem o nazwisku Dietrich Bonhoeffer. Kiedy Hitler doszedł do władzy, on i inni zobaczyli, że zajęło mu to trochę czasu, ale ostatecznie zobaczyli, że tak nie było; był nie-liderem, a nie liderem.

Nie był Führerem. Był nie-Führerem. To nie był rząd.

To był nie-rząd. I zaczyna krytykować Hitlera. Jest autorem czegoś, co nazywa się Deklaracją Barmana.

Nie mam tego tutaj na liście, ale BARMEN, Deklaracja Barmana. Chcesz to zapisać. On jest autorem Deklaracji Barmana.

Deklaracja Barmana jest zasadniczo deklaracją wiary, którą należy wyznać przeciwko kościołowi nazistowskiemu, ponieważ kościół w Niemczech został nazizowany. Kościół w Niemczech salutował Hitlerowi. Cóż, jest tylko jeden Pan w życiu, a jest nim Pan Jezus Chrystus.

I tak, Deklaracja Barmana czyni to bardzo, bardzo jasnym. Okej, teraz, gdyby nie był obywatelem Szwajcarii lub Niemiec, prawdopodobnie skończyłby tak jak Bonhoeffer. Bonhoeffer trafił do więzienia, a następnie został stracony.

Tak naprawdę, wczoraj, 5 kwietnia, to jest dzień, w którym Bonhoeffer został zabrany do więzienia. A potem, 5 kwietnia 43 roku, zmarł. Został powieszony 9 kwietnia 45 roku.

Gdyby Barth był obywatelem Niemiec, mógłby skończyć tak samo jak Bonhoeffer. Ale ponieważ był obywatelem Szwajcarii, wypuszczono go z kraju. Mógł wrócić do Szwajcarii.

A kiedy wrócił do Szwajcarii, ostatnią rzeczą, którą o nim powiemy, zanim przejdziemy do jego teologii, jest to, że kiedy wrócił do Szwajcarii, spędził resztę swojego życia ucząc w Bazylei. I to jest BAZYLEA. Spędził resztę swojego życia w Bazylei, na Uniwersytecie Bazylejskim.

To tam nasz przyjaciel zdobył dyplom u Karla Bartha. A swoją drogą, to Bazylea, a nie Bazylea. Więc proszę nie mów Karl Barth z Bazylei.

Wiesz, to Bazylea. Więc wrócił i uczył w Bazylei przez resztę swojego życia. Więc był w bezpiecznym, neutralnym kraju, kiedy wybuchła wojna, i tak dalej.

Ale to jest Barth. I to jest ten, to jest typ człowieka, którym był. Nie można było, a on jest nazywany drugim Augustynem.

I nie bez powodu nazywa się go drugim Augustynem, ze względu na wpływ, jaki wywarł na swój świat swoją teologią, tak jak Augustyn w swoim świecie itd. Więc, całkiem niezwykły facet. Okej, to jest Karl Barth.

To tylko trochę o jego życiu, abyśmy mieli pojęcie, kim był, zanim przyjrzymy się jego teologii. Teraz, z jakiegoś powodu, to nie nadchodzi. Czy to dotarło? Okej, oto jest, 1886, 1968.

Oto on. I oto on. Wiecie, chcę też coś powiedzieć o tym zdjęciu.

Jeśli przyjrzy się temu zdjęciu, Time Magazine, jeśli przyjrzy się temu zdjęciu bardzo uważnie, Karl Barth, zauważysz coś za nim. Teraz, to jest Time Magazine. To jest amerykański rodzaj produktu tutaj.

Ale zauważysz coś za nim, tuż za nim, i to pusty grób. To zmartwychwstały Chrystus. Teraz, nawet Time Magazine uznał, że częścią centrum teologii Karla Bartha było zmartwychwstanie Jezusa.

Nawet oni mieli na tyle rozumu, żeby to zrobić. Ale oto również to, co chcę powiedzieć, i zauważycie, że za kilka minut porozmawiamy również o Niebuhrze, ale oto, co chcę powiedzieć o Karlu Barth. Karl Barth był uznawany za publicznego teologa.

Został rozpoznany, trafił na okładkę Time Magazine, został rozpoznany jako publiczny teolog. Innymi słowy, lata 40., 50., 60. były nadal okresem, w którym teolog miał wpływ na swoją kulturę. Nie sądzę, żebyśmy żyli w tym czasie w amerykańskim życiu i kulturze, w którym mamy publicznych teologów.

Prawdopodobnie najbliższym tego, do czego doszliśmy, jest niedawna wizyta papieża Franciszka. Przyjazd papieża Franciszka do Ameryki miał ogromny wpływ na życie Amerykanów jako teologa, pastora, ministra, głowy Kościoła rzymskokatolickiego itd. Ale to jest najbliższym tego, co zwykliśmy uznawać za publicznych teologów.

No więc oto on, Karl Barth, całkiem niezwykła osoba. Coś o Barth, o jego życiu? Może mówiłeś o Barth na innych kursach, więc może to jest coś, o czym już mówiłeś, ale to ma duży wpływ. Przejdźmy do numeru dwa, jego teologii, ponieważ teologia Bartha będzie miała wpływ na innych ludzi, o których mówimy, a ten ruch nazywa się Neo-Ortodoksją.

Porozmawiajmy zatem o jego teologii. Mam pięć rzeczy w jego teologii, które są ważne dla kształtowania neo-ortodoksji. Pierwszą rzeczą jest to, co nazwalibyśmy powagą lub zaangażowaniem w Biblię jako Słowo Boże.

Tak więc Biblia jest Słowem Bożym. Biblia, jako Słowo Boże, mówi nam przede wszystkim o Chrystusie jako Słowie Bożym. Tak więc Biblia jest Słowem Bożym i mówi o Chrystusie jako Słowie Bożym, nie ma co do tego wątpliwości.

Teraz, z tym pierwszym, nową powagą Słowa Bożego, Słowa Bożego, to co on robi, w pewnym sensie, to atakuje, ściga, kwestionuje wszelkie próby dostosowania się do tego Słowa, wszelkie próby kontrolowania tego Słowa Bożego, wszelkie próby oswojenia Słowa Bożego. Więc jest teologiem. Będzie ścigał tych ludzi, którzy się mylą.

Tak więc, w ramach tego pierwszego punktu, nowej powagi w odniesieniu do Słowa Bożego, istnieją trzy podstawowe grupy ludzi, których ściga, ponieważ nie rozumieją Słowa Bożego lub rozumieją je w sposób, który odciąga je od Słowa Bożego. Tak więc ściga trzy grupy. Po pierwsze, ściga uczonych, którzy traktują Słowo Boże jako tajemnice do rozwiązania.

Biblia, otwórzmy Biblię. Jestem uczonym. W Biblii są tajemnice do rozwiązania, a ja zamierzam odkryć i odkryć te tajemnice.

To jest moje zadanie, żeby to zrobić. On tego nie lubi, bo to tak, jakbyś kontrolował Biblię. To tak, jakbyś kontrolował Słowo Boże.

Więc wcale nie jest z tego zadowolony. Słowo Boże nie jest serią tajemnic do odkrycia. Więc okej, to jest numer jeden.

Numer dwa, atakuje liberalnych, klasycznych liberalnych uczonych i klasycznych liberalnych protestantów. Trafia na protestancki liberalizm, ponieważ protestancki liberalizm wziął Słowo Boże i uczynił z niego rodzaj ideologii dla klasy średniej. Jezus, dla klasycznego protestanckiego liberalizmu, Jezus stał się po prostu oswojonym człowiekiem klasy średniej bez żadnego proroczego głosu, bez żadnej funkcji kapłańskiej, bez żadnej roli królewskiej.

Więc Jezus staje się dla tych ludzi bardzo potulnym człowiekiem klasy średniej. Jest bardzo niezadowolony z ludzi, którzy biorą Biblię i używają jej do rozwijania własnej ideologii klasy średniej. Nie o to chodzi w Biblii.

To jest oswojenie Biblii. To jest rodzaj kontroli nad Biblią. To zła wiadomość.

Okej, trzecia grupa, którą ściga. Trzecia grupa, którą ściga, nie zdziwi cię to, ale trzecia grupa to ewangelisci społeczni. On ściga ewangelistów społecznych.

Teraz nie atakuje Rauschenbuscha, ale atakuje drugie i trzecie pokolenie ewangelistów społecznych, ponieważ uczynili z Biblii tylko rodzaj etycznej książki o tym, jak naprawić zło tego świata, jak doprowadzić do społecznej przebudowy, jak zreformować świat. Więc uczynili z niej tylko tekst etyczny. Zapomnieli o wszystkim innym, co Biblia ma do powiedzenia o Bogu i ludziach, o inności Boga i grzeszności ludzi i tak dalej.

Nie, to książka etyczna. Zastanówmy się, jak uczynić świat lepszym, jeśli przeczytamy Biblię. Jest z tego powodu bardzo niezadowolony, ponieważ to nie jest Słowo Boże.

Oswoiłeś Słowo Boże, kiedy to zrobiłeś. Kontrolowałeś Słowo Boże, kiedy to zrobiłeś. Więc pierwsza rzecz dla Karla Bartha będzie również prawdą, kiedy pójdziemy dalej w linii dla innych ludzi Nowego Prawosławia, ale pierwszą rzeczą dla Karla Bartha będzie nowa powaga w odniesieniu do Słowa Bożego.

Podejźmy poważnie do Słowa Bożego. Zrozummy, czym ono było. To Bóg przemawia do nas ze swojego miejsca, nie z naszego.

Więc to jest numer jeden. Pozwól mi zrobić drugi, a potem muszę dać ci spokój. Więc drugi dość łatwo wynika z pierwszego.

Drugim jest nowa powaga odnośnie tego, kim jest Bóg, ponieważ Bóg jest suwerennym stwórcą i Panem wszechświata. Taki jest Bóg. Więc nowa powaga odnośnie tego, kim jest Bóg.

Więc w zależności od tłumaczeń, może to być swego rodzaju gra słów. Bóg jest całkowicie inny, i można to zapisać po angielsku, WHOLLY. Bóg jest całkowicie inny lub całkowicie inny.

Albo możesz powiedzieć, że Bóg jest zupełnie inny, ŚWIĘTY. Zupełnie inny. I oba byłyby prawdziwe dla Bartha.

On jest zupełnie inny, CAŁKOWICIE, zupełnie inny. Zupełnie inny. I jest zupełnie inny, ŚWIĘTY, inny.

On jest święty w sposób, w jaki my nie jesteśmy. On różni się od nas w swojej świętości. Tak więc suwerenność Boga, majestat Boga, chwała Boga i to, co uczynił liberalny protestantyzm, oswoiło nawet Boga.

Więc dla liberalnego protestantyzmu Bóg stał się naszym dobrym kumplem. Bóg stał się moim przyjacielem. Bóg stał się, no cóż, słyszysz to cały czas w radiu, telewizji, Bóg stał się mężczyzną na górze, wiesz.

Więc to, powiedział Barth, to jest to, co myślisz o Bogu. Nie mówisz o Bogu. Nie mówisz o Bogu w Biblii, kiedy mówisz o Bogu w ten sposób.

Więc jest nowa powaga odnośnie suwerenności Boga. Więc, okej, to numer dwa. Daję ci twoje pięć sekund.

Dość tego. Nowa powaga, numer trzy. Trzecia rzecz, której nauczyliśmy się od Karla Bartha:

Trzecia rzecz z jego teologii, która wpłynęła na to tutaj. Numer trzy. Nowa powaga w kwestii łaski Bożej i tego, jak widzimy łaskę Bożą w Objawieniu.

Więc to jest numer trzy dla Bartha. Nowa powaga. Poważnie traktuj łaskę Boga.

Powinniśmy poważnie traktować sposób, w jaki rozumiemy, jak ta łaska została nam objawiona lub ujawniona. Okej, więc słowo, którego Karl Barth nie lubi, to religia, cytuję, religia. Chrześcijaństwo nie jest religią.

Teraz, powodem, dla którego nie lubi tego słowa, jest to, że postrzega religię jako ludzkość, sposób, w jaki istoty ludzkie pracują nad osiągnięciem Boga. Tak postrzega religię. Tak również postrzega religie świata.

Ale my pracujemy nad tym, aby wznieść się do Boga, albo pracujemy nad tym, aby wznieść się do bogów poprzez rzeczy, które robimy, bycie pobożnym, albo cokolwiek innego, co robimy. Próbuje zadowolić Boga lub bogów. To jest religia dla Bartha.

Chrześcijaństwo nie jest religią. Chrześcijaństwo jest ciałem Chrystusa objawionym nam przez Bożą łaskę. Tak więc chrześcijaństwo jest wspólnotą wierzących, która wkroczyła w nasze życie przez Bożą łaskę i została uformowana przez Bożą łaskę.

Chrześcijaństwo nie jest religią, którą kształtujemy. Nie jest religią, którą formujemy. Nie jest religią, którą w pewien sposób składamy.

Chrześcijaństwo zostało ukształtowane i ukształtowane dla nas przez łaskę Boga. Wiemy to, ponieważ Bóg objawił się nam. W pewnym sensie ukazał się nam w największym objawieniu, a największym objawieniem jest oczywiście Jezus Chrystus.

Więc Bóg w ciele, Bóg w Chrystusie, tak rozumiemy łaskę, która została nam objawiona. Więc spójrz na twarz Jezusa. Tak poznasz Boga, ponieważ tak Bóg postanowił się nam objawić.

Więc to staje się bardzo ważne. Teraz wspominałem o tym. Jeśli ktokolwiek z was miał mnie dla teologii chrześcijańskiej, to będzie to wiedział, ale Jana 1.14. Chcesz zapisać ten werset.

Jana 1.14. Na pewno chcesz to zapisać. Okej. Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas, a my oglądaliśmy Jego chwałę.

Chwała jest jednorodnym od Ojca, pełnym łaski i prawdy. Ale słowo stało się ciałem. Bóg stał się ciałem.

Jak więc Bóg objawił się nam? Jak objawił swoją łaskę? Objawił swoją łaskę, przychodząc osobiście w osobie Jezusa Chrystusa. Okej. Więc Karl Barth miał słowo na ten werset.

Karl Barth nazwał ten werset teologią w pigułce. To jest teologia w pigułce. Barth powiedział, że Jana 1.14 to Biblia.

Wszystko inne jest komentarzem do Jana 1:14. Więc jeśli masz Jana 1:14, masz Biblię. Masz serce pism. Masz wcielenie.

Wszystko inne w Biblii wskazuje na Jana 1:14, wielkie wydarzenie wcielenia Boga, który stał się ciałem. Dlatego cała sprawa chrystologii i tego, kim Chrystus jest dla nas, stała się bardzo ważna. Numer cztery.

Numer cztery, nowa powaga. Wspominaliśmy już o tym, ale nowa powaga w odniesieniu do istot ludzkich jako grzeszników. Jesteśmy przede wszystkim grzesznikami.

Jesteśmy, przede wszystkim, w buncie przeciwko Bogu. I jeśli tego nie uznamy, będziemy myśleć o sobie lepiej, niż powinniśmy. Ponieważ w przeciwieństwie do świętego Boga, jesteśmy tutaj w buncie.

Nie ma co do tego wątpliwości. Więc, nowa powaga. Nowa powaga odnośnie naszej grzeszności i tego, jak Bóg stoi nad nami i nas osądza.

Bóg jest sędzią naszej grzeszności. Prawdopodobnie dla Bartha jednym z pierwszych sposobów poznania Boga jest poznanie Go jako sędziego twojej grzeszności. Ale oczywiście, zapewnił sposób na przejście przez tę grzeszność przez przyjście Chrystusa i przez Jana 1.14 i tak dalej.

Więc, w tym czwartym punkcie, czy przypadkiem miałem kogoś na zajęcia z teologii chrześcijańskiej? Miałem parę na zajęcia z teologii chrześcijańskiej. Na teologii

chrześcijańskiej często cytowaliśmy Jana Kalwina, którego Barth dobrze znał. Nie osobiście, ale Barth dobrze znał Jana Kalwina.

Pierwszy wers Calvin's Institutes Teraz nie będę się czepiał nikogo z klasy teologicznej, ale pierwszy wers Calvin's Institutes brzmiał, że cała mądrość, którą posiadamy, to znaczy prawdziwa i zdrowa mądrość, zaczyna się od poznania Boga i nas samych. Ale która z nich jest pierwsza, niełatwo rozróżnić. Ale Kalwin nauczał, że poznanie Boga i poznanie siebie są ze sobą w pewien sposób powiązane.

Ale pierwszą rzeczą, którą powiedział Calvin, pierwszą rzeczą, którą wiesz o sobie, jest to, że jesteś grzesznikiem zbuntowanym przeciwko Bogu. Teraz Barth to podchwytuje i mówi, że pierwszą rzeczą, którą wiesz o sobie, jest to, że jesteś ograniczony przez swój grzech i potrzebujesz odkupienia. Nie możesz tego zrobić sam, a Bóg zrobi to w Chrystusie.

Ale to jest pierwsza rzecz, którą wiesz o sobie. Teraz powiem to bardzo szybko, ale czy to jest kontrkulturowe przesłanie dla kultury, w której żyjemy? Odpowiedź brzmi: tak. Gdyby to było pytanie prawdziwe i fałszywe, odpowiedź brzmiałaby: tak, prawda.

To jest przesłanie kontrkulturowe, ponieważ świat, w którym żyjemy, nie chce mówić o ludziach jako grzesznikach zbuntowanych przeciwko Bogu i potrzebujących zbawienia. Ja jestem w porządku, ty jesteś w porządku, bardzo dziękuję. Więc teraz czuję, że nadchodzi długie kazanie o ludziach jako grzesznikach prosto od Bartha.

Ale oto jest, numer cztery. Okej, a potem numer pięć. Numer pięć to to, że musimy mieć nowe poczucie powagi w tym, jak rozumiemy Boga.

Musimy mieć nową powagę w tym, jak rozumiemy Boga. Ponieważ liberalny protestantyzm uważał, że może zrozumieć Boga w jakiś sposób za pomocą swojego umysłu, swojej nauki, swojego nauczania itd., więc uważał, że jeśli masz właściwe koncepcje, jeśli masz właściwe idee, jeśli masz właściwe idee o Bogu, właściwą filozofię, to poznasz Boga.

Na pewno będziesz w stanie. Barth powiedział, że nie możesz tego zrobić. Nie możesz nawet pojąć, kim jest Bóg, zaczynając od siebie z takimi koncepcjami i tak dalej.

Dlatego też, nowa powaga w naszej próbie poznania Boga. Jak znamy Boga? Znamy Boga tylko dlatego, że zwraca się do nas. Tylko dlatego, że do nas mówi.

Tylko dlatego, że się nam odstąpił. Tylko dlatego, że się nam oddał. A potem czego żąda? Żąda odpowiedzi na to.

Więc to jest trochę dialektyczne. Bóg przychodzi do nas, a my odpowiadamy Bogu. A im bardziej odpowiadamy Bogu, tym bardziej On się nam objawia i tak dalej.

Tutaj toczy się pewnego rodzaju dialog. Więc nowa powaga w próbach ludzi, by pojąć Boga. To pięć rzeczy, które odróżniałyby ten ruch zwany Neo-Ortodoksją od Bartha.

Więc jeśli spojrzysz na swoją listę, czy są jakieś pytania dotyczące tych pięciu rzeczy? Tych pięciu obszarów. Barth był częścią zreformowanego wyznania. Znał dobrze Kalwina i dobrze interpretował Kalwina, ale był częścią zreformowanego wyznania w Szwajcarii.

Więc był związany wyznaniowo, powiązany wyznaniowo. Tak jest. Jest w pewnym sensie światowym teologiem, kiedy umiera.

Traktuje judaizm, religie świata i chrześcijaństwo jako religię. Nie lubi religii. Jeśli religia jest sposobem, w jaki ludzkość może wypracować sobie drogę do Boga, poznać Boga i zadowolić Boga, to właśnie tym jest religia.

Barth nie chce mieć z tym nic wspólnego. Chrześcijaństwo powstaje nie dlatego, że to zrobiliśmy. Kościół to nie my tworzący kościół.

Chrześcijaństwo powstaje z powodu tego, co Bóg objawił w Chrystusie. Więc teraz Barth czasami prowadzi długie dyskusje na ten temat wśród badaczy Bartha, więc prawdopodobnie zostawimy to badaczom Bartha. Ale czasami Barth był oskarżany o bycie uniwersalistą, co on bierze; rozmawialiśmy o tym wczoraj na seminarium Bonhoeffera; w Adamie wszyscy zgrzeszyli w Chrystusie.

Wszyscy zostaną ożywieni. Więc takie rzeczy. Więc Barth, ciągle naciskali na Bartha w tej sprawie, a on nie, on nie, on czasami odpycha.

Pewnego razu powiedział, że jestem uniwersalistą przez małe u. Nie wiem, co to dokładnie znaczy. Cóż, to znaczy, że zdał sobie sprawę, że istoty ludzkie nadal mają wolność, by powiedzieć nie, nadal mają wolność, by powiedzieć nie Bogu i zawsze mają tę wolność, by powiedzieć nie Bogu. Więc nie jestem pewien.

Ale ta dyskusja dotyczyła religii świata, judaizmu itd. Czy Bóg odkupi wszystkich ludzi, niezależnie od tego, czy są chrześcijanami, czy nie? Na drodze chrześcijańskiej, czy nie? Tak, Alexander? Nie, był w posłudze duszpasterskiej tylko przez około 11 lat. A potem zaczął nauczać na pełen etat.

Teraz głosił kazania przez całe swoje życie. Tak więc, jednym z jego ulubionych miejsc do głoszenia kazań były lokalne więzienia. Lubił chodzić do lokalnego więzienia i głosić kazania więźniom.

A przesłanie, oczywiście, jest w pewnym sensie bardzo barthowskie, ale mówiliśmy o tym wczoraj w Bonhoefferze, ale przesłaniem było, że Bóg już cię odkupił. Bóg już

przyszedł w osobie Chrystusa, aby cię odkupić. Jestem tutaj, aby przekazać ci tę dobrą nowinę.

Tak więc głosił kazania, ponieważ czuł, że to jest nacisk ewangelii. Tak więc, głosił wiele kazań, ale nie miał posługi duszpasterskiej, gdy zaczął nauczać na pełen etat. Tak.

Tak. Przede wszystkim, odpowiadając na drugie pytanie, założył rodzinę. Jego syn, Marcus Barth, został bardzo znanym uczonym Nowego Testamentu i faktycznie nauczał tutaj, w Ameryce.

Myślę, że to było w Pittsburghu, ale nie jestem pewien. Ale Marcus Barth został uczonym Nowego Testamentu. I to jest pierwsze, rodzina.

Był wielojęzyczny. Mój przyjaciel Bill Beeler, którego obaj znamy, ale mój przyjaciel Bill Beeler chodził na seminaria, a często seminaria były prowadzone po francusku, niemiecku i angielsku, żeby każdy mógł zrozumieć, co się dzieje. Więc był wielojęzyczny.

Tak. Był z pewnością drugim Augustynem, bez wątpienia. Powiem jednak, że niektórzy z was mogą to już wiedzieć, ale jeśli wychowaliście się w tej europejskiej kulturze, i tak będziecie wielojęzyczni.

Będiesz znać niemiecki, francuski i angielski, może włoski, może trochę hiszpański. Mam na myśli, że taki jest świat. Ci szczęśliwi ludzie w Europie są wychowywani w wielojęzycznym świecie.

Więc był wielojęzyczny. Tak. Coś jeszcze o Barth, fascynującą osobą Barth jest, bez wątpienia, ale tak.

Jasne. Nie, jego rodzina była nominalnie chrześcijańska. Jest trochę jak Bonhoeffer.

Bonhoeffer był również wychowywany w nominalnie chrześcijańskim domu luterańskim. Barth był wychowywany w nominalnie chrześcijańskim domu reformowanym. Dlatego, gdy poszedł na uniwersytet, nie myślał o teologii związanej z Biblią i historią Kościoła.

To była liberalna teologia. Tak więc został wychowany w bardziej liberalnej tradycji, podobnie jak Bonhoeffer. Ale Barth dokonał tego odkrycia, gdy był pastorem Biblii.

Bonhoeffer dokonał tego samego odkrycia, gdy miał 13 lub 14 lat, zaczął odkrywać Biblię i powiedział wtedy swojej rodzinie, że chce zostać teologiem. Są to więc bardzo podobne ścieżki. A potem Bonhoeffer został uczniem Bartha.

Więc Bonhoeffer jest jakby drugim pokoleniem Bartha, częścią teologii Bartha, chociaż zmarł mając zaledwie 39 lat. Coś jeszcze o Barth. Uwielbiam rozmawiać o Karlu Barth.

To całkiem fascynująca osoba. To dobre pytanie. Barth był bardzo wpływowy, niezwykle wpływowy, i nie bardziej niż wśród ewangelików, amerykańskich ewangelików.

Nasz przyjaciel, który wyjechał, sprzedał swój biznes apteczny w Kalifornii i zabrał żonę i szóstkę dzieci do Bazylei, aby studiować pod okiem Karla Bartha — niełatwe zadanie w życiu. Ale było wielu ewangelików, którzy znaleźli drogę, aby studiować pod okiem Bartha w Bazylei.

I dlaczego? Ponieważ ewangelicy traktują Biblię poważnie. A ewangelicy będą słuchać każdego teologa, który traktuje Biblię poważnie. I nawet jeśli mogli się nie zgadzać z pewnymi niuansami jego teologii, co robili, znaleźli w nim rodzaj intelektualnej siły, której szukali, a której nie mogli znaleźć w fundamentalizmie i nie mogli znaleźć, dopóki ewangelikalizm nie zaczął się ugruntowywać.

Więc wielu ludzi, o których będziemy mówić w ewangelikalizmie, niektórzy z nich byli studentami Bartha w Bazylei. Niektórzy z nich, nawet gdy Barth przybył do Ameryki, zostali zaproszeni do udziału w panelu z Barthem, ponieważ mówią tym samym językiem w tym sensie, że naprawdę poważnie traktujemy tę Biblię jako Słowo Boże i objawianie się w Chrystusie i zmartwychwstaniu itd. Więc tak, jest wiele powiązań z Barthem.

Więc Barth nadal ma wpływ, powiedziałbym. Jakie miał poglądy na kobiety i kobiety niepełnosprawne? Jasne. Naprawdę nie miał. To nie jest temat, który pojawił się w jego własnej kulturze, więc pojawia się w jego własnej dogmatyce.

Teraz, jeśli chodzi o mężczyzn i kobiety, cała rodzina ludzka, w pewnym sensie, jest odbiorcą łaski Bożej. Więc nigdy nie czynił tam żadnego rozróżnienia. Ale ponieważ nie była to dla niego kwestia kulturowa, i nie jestem pewien, czy nawet kiedy przybył do Ameryki, kiedykolwiek, nie jestem pewien. Mógł być o to przesłuchiwany, ale nie jestem pewien.

Ale nie znajdziesz tego u Bartha, po prostu dlatego, że nie mieściło się to w jego ramach odniesienia, jak na przykład u Finneya lub Wesleya w Anglii. Jeszcze coś o Barth. Ostatnie pytanie o Bartha.

Uwielbiamy rozmawiać o Karlu Barth. Jest bardzo ważny teologicznie dla neoortodoksji, dla ewangelikalizmu, dla tego, co wydarzy się w amerykańskim chrześcijaństwie, gdy dotrzemy do naszych przyjaciół, braci Niebuhr. Nie? Okej.

Błogosławcie wasze serca. Miłego dnia.

To dr Roger Green i jego wykład na temat amerykańskiego chrześcijaństwa. To sesja 21 na temat neoortodoksji i kryzysu społecznego.